

PROTOKÓŁ Nr XXIX/ 2012
z Sesji Rady Miejskiej w Mogielnicy
w dniu 14 sierpnia 2012 r.

Sesja trwała od godziny 10⁰⁵ do godziny 12³⁰.

Porządek obrad:

1. Otwarcie. Stwierdzenie kworum.
2. Powołanie Sekretarza obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej Sesji.
5. Informacja Burmistrza z działań od ub. Sesji.
6. Wręczenie nagrody najlepszemu maturzyście.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2012 rok.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Mogielnica na lata 2012-2025.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie wraz z innymi gminami od Polskich Kolei Państwowych S.A. prawa współużytkowania wieczystego gruntu oraz własności budynków dawnej Grójeckiej Kolei Dojazdowej.
10. Sprawy bieżące, interpelacje radnych.
11. Sprawy mieszkańców.
12. Zakończenie obrad.

Ad.1 Przewodniczący obrad: Jarosław Zawalich otworzył obrady XXIX sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący powitał zebranych Radnych, Burmistrza, Skarbnik, Dyrektora ZGKiM, Przedstawicieli Dyrekcji ZSO, Przedstawicieli Zarządów Komitetów Osiedlowych, Sołtysów, Mieszkańców. Stwierdził prawomocność obrad.

Ad. 2 Przewodniczący obrad Jarosław Zawalich zwrócił się do Rady o Powołanie Sekretarza obrad.

Zgłoszono dwie kandydatury na sekretarza obrad:

Annę Frasońską

Za - 9 głosów, Przeciw – 4 głosy, Wstrzymujących się - 0 głosów, Nie brało udziału w głosowaniu – 2 głosy

Małgorzatę Babską-Jakubczak

Za – 6 głosów, Przeciw – 0 głosów, Wstrzymujących się – 9 głosów

Na sekretarza obrad powołano, Annę Frasońską za jej zgodą.

Ad. 3 Przewodniczący obrad poinformował, że Radni otrzymali projekt porządku obrad.

Nie wniesiono uwag do porządku obrad. Przewodniczący Jarosław Zawalich wprowadził do porządku obrad uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zrzeczenie się odszkodowania za działki 141/1, 143/1, 142/1 ewidencyjne stanowiące własność Gminy Mogielnica. Porosił o wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 10.

Głosowano za wprowadzeniem zmiany w porządku obrad

Za – 12 głosy

Głosowano za przyjęciem porządku obrad

Za – 14 głosy

Przeciw – 0 głosy

Wstrzymujących się – 1 głos

Ad.4 Przyjęcie protokołu z poprzednich Sesji.

Przewodniczący Jarosław Zawalich poinformował, że do Przewodniczącego obrad i Sekretarza obrad zgłoszono zastrzeżenia do protokołu z ubiegłej (XXVIII) sesji. Po przeanalizowaniu uwag protokół będzie poddany pod głosowanie na następnej sesji.

Pan Bogdan Sawicki powiedział, że na ostatniej sesji odczytał oświadczenie i ono w tym protokole zostało bardzo tendencyjnie ujęte. Stwierdził, iż życzył sobie, aby całe oświadczenie znalazło się w protokole a nie, jako załącznik do protokołu. Zapytał czy sekretarz obrad może to potwierdzić? Dodał również, że wersję elektroniczną tego oświadczenia wysłał dwa dni później do Biura Rady Miejskiej. Wyjaśnił, że chodzi o to, że zostało mu bezprawnie wręczone wypowiedzenie z pracy, bez konsultacji z Radą Miejską, bez konsultacji ze Związkami Zawodowymi łamiąc przepisy karty nauczyciela, po prostu próbuje się wyrzucić radnego z pracy bez wiedzy Rady Miejskiej, po miesiącu dopiero Rada Miejska się dowiedziała. Mało tego jeden z radnych koalicji, czyli osób radnych burmistrza po dłuższym czasie w rozmowie telefonicznej myślał, że to jest żart. Podkreślił, że dzieją się tutaj rzeczy dziwne, próbuje się wyrzucić radnego z pracy łamiąc ustawę o samorządzie, łamiąc kartę nauczyciela, łamiąc kodeks pracy, łamiąc tam inne powiedzmy ustawy”. Zwrócił się do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mogielnicy słowami „nie wiem czy pan pamięta w tym oświadczeniu był apel do Pana i do Pana Burmistrza. Co panowie robili, aby przeciwdziałać łamaniu prawa w Polsce i u nas w gminie? Słucham „

Pan Burmistrz odpowiedział, że od orzekania czy jest łamane prawo czy nie są Sądy. Jeżeli Pan Sawicki twierdzi, że został zwolniony z pracy to Sąd orzeknie czy został zwolniony z pracy czy się sam zwolnił. Interpretacja przepisów prawa jest po stronie Sądu. Burmistrz stwierdził, że nie jest sędzią a Pan złożył sprawę do Sądu i Sąd to orzeknie.

Pan Bogdan Sawicki powiedział, że to nie jest wszystko na ten temat. Zauważył, że te wszystkie poczynania w moim kierunku były czynione z łamaniem wszelkich istniejących w Polsce praw. Panowie, jako nadzór(zwracając się do Przewodniczącego Rady Miejskiej) Pan nad Radą Miejską a (zwracając się do Burmistrza) Pan nad dyrektorem szkoły powinniście zadziałać inaczej bierzecie w tym udział.

Przewodniczący Jarosław Zawalich zwracając się do B. Sawickiego powiedział, że była komisja, na której rozmawialiśmy, był Pan, była dyrekcja ZSO.

Pan Burmistrz powiedział, że łamanie prawa sprowadza się do jednej rzeczy do stwierdzenia przez Sąd niezawisły czy zostało złamane prawo. W związku z tym Pan Sawicki złożył sprawę do Sądu i jeżeli Pan Sawicki stwierdził, że zostało złamane prawo to ja nie jestem od egzekwowania czy zostało złamane prawo czy nie. Dyrektor wykonuje samodzielnie czynności jemu przypisane i jego zadaniem jest zarządzać placówką, jaką jest w tym przypadku ZSO. Sąd orzeknie czy zostało złamane prawo czy nie a nie ja, bo nie jestem sędzią ani Przewodniczący Rady, który też nie jest sędzią.

Pan Bogdan Sawicki powiedział „ Pan Burmistrz jak zwykle kłamie. Chciałbym zauważyć, że wielokrotnie na sesjach Pan Burmistrz mówi, że jeżeli nawet Rada spróbuje podjąć jakąś uchwałę niezgodną z prawem Burmistrz może to zawetować. Nadzór Pana Burmistrza nad kierownictwem jednostek samorządu gminnego jest po prostu żaden. Więcej dyskusji nie będzie, czekam na werdykt Sądu. ”

Pan Burmistrz powiedział, że nie ma władztwa nad uchwałami Rady, ponieważ nie jest sędzią. Rada może podając każdą uchwałę. Pan Bogdan Sawicki w tej chwili występując myli się w tym, co mówi. Ja nie mogę podważać uchwały rady. Rada podejmuje uchwały i oceniają je instytucje, które w przypadku nadzoru nad samorządem są i powinny być już Panu znane, ponieważ Pan już 2 lata jest radnym. Stwierdził, że nie wetuje żadnych uchwał, nie ocenia uchwał, nie jestem w stanie uchylić żadnej uchwały Rady Miejskiej. Poprosił o skończenie polemiki i przejścia do porządku obrad.

Pani Małgorzata Babska-Jakubczak wypowiedziała się za nie przyjmowaniem protokołu. Stwierdziła, że przewodniczący bardzo enigmatycznie powiedział, że wpłynęły uwagi. Tradycją w innych gminach gdzie miałam okazję być na radach i sesjach przewodniczący odczytuje wniosek wnioskodawcy, dlaczego nie zgadza się z przyjęciem danego protokołu. Dziwi mnie, że Pan Tego nie uczynił. Zwracając się do przewodniczącego Rady Miejskiej powiedziała, że dobrze się stało, że protokół z poprzedniej sesji nie został przyjęty. Zapytała Sekretarza obrad z poprzedniej sesji czy przed podpisaniem dokładnie przeczytał protokół?

Pan Józef Rybak odpowiedział „tak” i jak wróci Pani Henryka sprawę wyjaśni, bo to ona pisała.

Pani Małgorzata Babska-Jakubczak ponowiła pytanie do P. Rybaka czy przeczytał protokół, pod którym znajduje się jego podpis?

Pan Józef Rybak odpowiedział ” tak”.

Pani Małgorzata Babska-Jakubczak pytała o to czy zgadza się protokołem, czy sprawdził go z nagraniem?

Pan Józef Rybak odpowiedział, że być może Pani Henia się pomyliła.

Pani Małgorzata Babska-Jakubczak zwracając się do Przewodniczącego, co również będzie na piśmie, oświadczyła, że na sesji w dniu 18 czerwca 2012 r. Pan Burmistrz Sławomir Chmielewski ponownie użył obraźliwego sformułowania zwracając się do mnie słowami, iż nie dorosłam do funkcji radnej. Podobna sytuacja miała miejsce na sesji Rady Miejskiej w Mogielnicy kilka lat temu 30 marca 2009 roku. Wówczas moja pisemna interwencja do Pana Przewodniczącego okazała się bezskuteczna. Dla przypomnienia mam pismo, które jest podłączone do protokołu.

Przewodniczący Jarosław Zawalich odebrał głos p. Babskiej-Jakubczak stwierdzając, że jesteśmy przy punkcie dotyczący przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji. Protokołu z ubiegłej sesji nie przyjmujemy, bo są zgłoszone uwagi. Na następnej sesji przed przyjęciem protokołu uwagi zostaną odczytane, wymaga to przeanalizowania a w związku z tym, iż Pani protokolantka jest dzisiaj nieobecna a jej stanowisko też muszę wysłuchać i wtedy podejmę dyskusję czy te uwagi są słuszne czy też nie. Poinformował, że dalszy ciąg wypowiedzi (P. Babskiej –Jakubczak) może nastąpić w punkcie „Sprawy bieżące, interpelacje radnych”, a teraz przechodzimy do punktu 6.

Ad. 6 Wręczenie nagrody najlepszemu maturzyście.

Przewodniczący odczytał listę z najlepszymi maturzystami z tegorocznych matur, po czym Przewodniczący Rady Miejskiej wraz z Burmistrzem wręczyli dyplom i nagrodę pieniężną w wysokości 1000 zł. (Na sesji była obecna tylko jedna z dwóch osób, które uzyskały najlepszy wynik z egzaminu maturalnego ex aequo 242,3 pkt.)

Dyrekcja ZSO podziękowała za przyznane nagrody w imieniu własnym i uczniów.

Ad.5 Informacja Burmistrza z działań od ub. Sesji.

Pan Burmistrz poinformował, iż od ubiegłej sesji zostały wydane zarządzenia od nr 45 do 58

Ad.7 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2012 rok

Przewodniczący Jarosław Zawalich odczytał uchwałę wraz z uzasadnieniem.

Głosowano:

Za – 12 głosów
Przeciw – 3 głosy
Wstrzymujących się – 0 głosów

Ad.8 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Mogielnica na lata 2012-2025.

Przewodniczący Jarosław Zawalich Odczytał treść uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pani Małgorzata Babska-Jakubczak zapytała, z czego wynika wzrost planowanych dochodów na 2012 rok o kwotę 128 650 zł.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej wprowadzane są w celu zapewnienia zgodności z budżetem. Zmiany dochodów i wydatków rozłożone są na części pierwsze i zapisane w uchwale budżetowej

Głosowano:

Za- 10 głosów
Przeciw – 1 głos
Wstrzymujących się – 4 głosy

Ad. 9 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie wraz z innymi gminami od Polskich Kolei Państwowych S.A. prawa współużytkowania wieczystego gruntu oraz własności budynków dawnej Grójeckiej Kolei Dojazdowej.

Przewodniczący Jarosław Zawalich odczytał treść uchwały wraz z uzasadnieniem.

Głosowano:

Za - 15 głosów/ jednogłośnie

Ad.10 Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zrzeczenie się odszkodowania za działki 141/1, 143/1, 142/1 ewidencyjne stanowiące własność Gminy Mogielnica.

Przewodniczący Jarosław Zawalich odczytał treść uchwały.

Głosowano:

Za – 0 głosów
Przeciw – 9 głosów

Wstrzymujących się – 6 głosów

Ad. 11 Sprawy bieżące, interpelacje radnych.

Pan Burmistrz poinformował, że od sierpnia tego roku obsługę związaną z remontami instalacji elektrycznej na terenie gminy prowadzi firma AI- Usługi Elektryczne. W wyniku przeprowadzonego przetargu będzie zajmowała się konserwacją oświetlenia. Tak jak do tej pory wszelkiego rodzaju niepalące się lampy należy zgłaszać do P. Utfalda. W razie dojścia do sytuacji nagłej mogącej zagrażać bezpieczeństwu należy dzwonić do właściciela firmy i podać nr telefonu komórkowego.

Pan Włodzimierz Wasiak zapytał, jaka jest forma przetargu na jego usługę.

Pan Burmistrz odpowiedział, że jest to konserwacja oświetlenia ulicznego. Poinformował, że została przyznana dotacja na zajęcia pozalekcyjne z programu "Akademia Przyszłości" Do konkursu zakwalifikowały się szkoły podstawowe w Brzostowcu i Borowem suma dotacji to kwota około 36 tys zł i w tych szkołach od 1 września mają się rozpocząć zajęcia dodatkowe.

Poinformował również, że z programu OSP 2012 Gmina Mogielnica otrzymała dotację na zakup sprzętu hydraulicznego Kwota dofinansowania to 10 tys zł.

Przewodniczący Jarosław Zawalich odczytał pismo od Starosty Powiatu Grójeckiego z zaproszeniem na zawody strzeleckie, które odbędą się w Warce 25 sierpnia 2012 roku. Poprosił o zgłaszanie się osób chętnych do udziału w zawodach.

Pan Burmistrz poinformował, że były wystosowane dwa wystąpienie do Starostwa Powiatowego w Grójcu. Jedno dotyczyło czy będzie realizowany remont drogi powiatowej w Dziuninie, do dnia dzisiejszego nie wpłynęły dokumenty z odpowiedzią. Drugie wystąpienie dotyczyło podpisania porozumienia w celu wspólnej realizacji remontu drogi między Dziarnowem a Borowem, do dnia dzisiejszego Starostwo nie odpisało na pismo. Przewodniczący Rady Miejskiej wystosował pismo, aby Starosta wypowiedział się w tej sprawie i w tej sprawie też nie ma odpowiedzi.

Przewodniczący zaproponował, aby po sesji udać się na budowę oczyszczalni ścieków, w celu zapoznania się z wielkością prowadzonego przedsięwzięcia.

Pan Krzysztof Wrzosek zwracając się do Przewodniczącego Rady Miejskiej powiedział, że na ostatniej sesji powiedział Pan, iż 5 minut wystarczy mi na zapoznanie się z planem zagospodarowania Przestrzennego Ulasek i Tomczyc a Panu nie starczyło czasu, aby odnieść się do Protokołu. Zgłosił uwagi do protokołu, że to nie on wnioskował o dofinansowanie placu zabaw kwotą 2000 zł tylko sołtys ze Stamirowic. Zwrócił się do Pana Rybaka mówiąc, „że Pan, jako dobry radny powinien to dokładnie słyszeć chyba, że tylko po to przychodzimy, aby wziąć dietę”. Pan Ireneusz Stępień podał wniosek tylko, po jakiej sprawie. Jak Pan Michalak Krzysztof on zrobił awanturę a nie radni między sobą żeby rozwiązać tą radę. I to była taka różnica. Teraz się mówi, że my chcemy rozbić radę. Zwracając się do Przewodniczącego powiedział, że Pan się bał wtedy, Pan się kazał przespać z tym a teraz to się zmienia. „Nie ma, co zganiać winy na Panią Henię, bo ona jest tylko pracownikiem i może się pomylić a Pan jest od tego żeby wiedział Pan, co podpisuje. Wrócił się do mieszkańców

zebranych na sesji, że u nas tak się robi, że radnego z opozycji nie wolną wziąć na przewodniczącego, bo by mógł nie podpisać protokołu a tak to się nie czyta tylko wszystko podpisuje i się pięknie głosuje czy jest źle czy dobrze a później są dopiero problemy”.

Pani Małgorzata Babska- Jakubczak odnosząc się do protokołu zaapelowała do Przewodniczącego o zapanowanie nad salą, bo potem protokolanci mają problem z pisaniem protokołu, ponieważ jest zamieszanie nagranie jest niewyraźne potem w związku z tym biorą się takie zastrzeżenia. Odczytała oświadczenie, „ Na sesji w dniu 18 czerwca 2012 r Pan Burmistrz Sławomir Chmielewski ponownie użył obraźliwego sformułowania zwracając się do mnie słowami, iż nie dorosłam do funkcji radnej. Podobna sytuacja miała miejsce na sesji Rady Miejskiej w Mogielnicy kilka lat temu 30 marca 2009 roku. Wówczas moja pisemna interwencja do Pana Przewodniczącego okazała się bezskuteczna Dla przypomnienia załączam pism, wtedy też Pan bezprawnie zwrócił się Pan do radnych żeby po prostu głosowali czy ma to być umieszczone w protokóle czy nie. Uważam, że nie można bezkarnie oskarżać ludzi, radnych, którzy pełnią swoją funkcję z mandatu wyborców służbie całego społeczeństwa. Pragnę z całą stanowczością stwierdzić, że jeżeli podobne sytuacje obrażania i poniżania przez Pana Sławomira Chmielewskiego i panią Joannę Radzimirską, którzy pełnią też poważne funkcje się powtórzą będę zmuszona zgłosić to odpowiednim organom w sposób przewidziany w obowiązującym prawie. Dziwi mnie, że Pan prowadząc obrady nie reaguje na takie zachowania. Pragnę Panu zwrócić uwagę po raz kolejny, że protokoły pisane są tendencyjnie, nieobiektywnie, zawierają przeinaczenia bądź sformułowania lub fakty niewypowiedziane. Moje wypowiedzi z kolei z reguły są pomijane tak jak w tym protokole, który zawiera kilkanaście kartek a właściwie tutaj nie ma mojej żadnej wypowiedzi a przecież zabierałam głos kilkakrotnie i wypowiadałam się przez kilkanaście minut. W związku z tym jak pan słusznie zauważył protokół ten był nie do przyjęcia, zgadzam się tutaj z Pana postawą, że jednak tego protokołu z poprzedniej sesji nie przyjmujemy, chociaż jak tutaj zauważa kolega został przez pana podpisany i przez Pana Sekretarza. W związku z tym, iż protokół na dzisiejszej jest nie został przyjęty ja jeszcze wyszczególnię na piśmie wszelkie uwagi, jakie mam do tego protokołu a które nie zawarli inni radni. Bardzo zdziwiło mnie np. umieszczenie jednego zdania gdzie protokolant napisał „ nastąpiła ostra wymiana zdań radnych z koalicji z Klubem Samorząd dla Mieszkańców” to jest tylko jedno zdanie a to jest przecież ważna sprawa. My na tej sesji spotykamy się po to, aby dyskutować, przekazujemy problemy mieszkańców, mówimy o tych problemach i nagle, co zostaje z tego jedno zdanie, że była jakaś ostra, chociaż nie była wymiana zdań, bo nikt z radnych klubu jak tutaj nazwała pani protokolanta z koalicji nikogo nie obrażał na szczęście, bardzo dobrze radni zachowują jakiś poziom, cieszy mnie to, ale martwi mnie jedna sprawa, że do tej pory w ciągu dwóch lat obecnej kadencji z naszego klubu tylko raz jedyny na sekretarza obrad został powołany Pan Bogdan Sawicki. Szanowni radni, czego się boicie? Przecież protokół powinien być naprawdę napisany rzetelnie, to nie chodzi żeby to był scenograf, to nie chodzi tak jak Panu powtarza żeby było zdanie w zdanie napisane, ale sens wypowiedzi danych radnych naprawę powinien być zawarty i o tym będę pisała.”

Powiadomiła o tym, że dzieci z gminy Mogielnica jak również z gmin ościennych wyjechały na pobyt kolonijny do Stegny. Jak zwykle wójtowie i radni innych gmin zasponsorowali przejazd w kwocie 150 zł dla każdego dziecka. Niestety nie zwracałam się po raz kolejny do Rady ani do Burmistrza, bo wiedziałam, że nasze dzieci nie dostaną tych pieniędzy. Wyraziła nadzieję, że w przyszłym roku dzieci wyjada na zimowisko.

Pani Małgorzata Babska Jakubczak zapytała Przewodniczącego Komisji Gospodarki, Budżetu i Rolnictwa czy po ostatniej komisji zostało wysłane pismo do druhów z OSP w Dylewie.

Pan Grzegorz Michalski odpowiedział, że pismo nie zostało wysłane.

Pani Małgorzata Babska-Jakubczak powiedziała, że dzwoniła do niej P. Urszula Skowrońska i zapytała ponownie Przewodniczącego KGBiR czy została napisana odpowiedź na podanie, które rozpatrywaliśmy w roku ubiegłym w sprawie założenia lamp?

Pan Grzegorz Michalski odpowiedział, że niepamiętna, ponieważ było to dość dawno. Odnosząc się natomiast do sprawy Remizy w Dylewie powiedział, iż P. Babska-Jakubczak nie była do końca na ostatniej komisji budżetowej, dlatego nie wie też jak cała sprawa się zakończyła. Powiedział, że druhowie z OSP w Dylewie złożyli podanie o wymianę drzwi garażowych w Strażnicy a Pani Małgorzata Babska-Jakubczak poinformowała radnych, że dalej nie jest uregulowany stan prawny własności gruntu, na którym stoi strażnica. Z uwagi na to Gmina nie może inwestować na obcym terenie mimo tego, iż cel jest słuszny. Rozmowa zakończyła się tym, że jeżeli druhowie uregulują prawnie własność gruntu i grunt będzie własnością gminy to gmina będzie mogła inwestować na tym terenie. Powiedział, że według jego mieszkańcy z tego terenu jak i druhowie dobrze o tym wiedzą. Nie było ustalone, że do druhów zostanie wysłane pismo, tylko, że Pani, jako radna z tamtego terenu przekaże to mieszkańcom na zebraniu wiejskim, które pani często organizuje.

Pani Małgorzata Babska-Jakubczak powiedziała, że kontaktowała się z druhami, rozmawiali na ten temat. Sprawa regulacji działki ciągnie się od 2002 r. Poprosiła o to by formalnie wysłać pismo do druhów, dzięki czemu my na najbliższym spotkaniu strażackim zwrócimy się do właściciela działki o jak najszybsze uregulowanie stanu prawnego działki, na której stoi strażnica. Jeden ze strażaków w rozmowie telefonicznej poinformował mnie, iż obawia się o to czy ta straż w Dylewie będzie istniała.

Pan Bogdan Sawicki powiedział, że złoży pismo w sprawie nie dołączenia jego oświadczenia do protokołu tak jak sobie życzył. Odnosząc się do działań burmistrza od ostatniej sesji powiedział, że Pan Burmistrz mówi, co robi dobrze a przemilcza, których nie robi dobrze. Powiedział, że od marca tego roku przegląda rejestr pism przychodzących i pisze pismo w sprawie udostępnienia pism, które go zainteresują. Poinformował, że 10 sierpnia złożył pismo o udostępnienie dokumentów. Odczytał listę dokumentów poczym zaczął zadawać pytania do konkretnych pism. Zapytał Burmistrza, co jest z Komornikiem Sądowym w sprawie Zawar-u?

Pan Burmistrz poprosił o sprecyzowanie pytania.

Pan Bogdan Sawicki zapytał Burmistrza, o co chodzi w nocie księgowej za użyczenie samochodu z Urzędu Gminy Pniewy?

Pan Burmistrz odpowiedział, że zgodnie z porozumieniem podpisanym z Wójtem Gminy Pniewy samochód ich Straży Miejskiej został nieodpłatnie użyczony do dyspozycji naszej Straży Miejskiej. W porozumieniu zostało zawarte zobowiązanie zwrotu kosztu za przerobienie instalacji benzynowej na gaz, kwota około 3,5 tys. zł.

Pan Bogdan Sawicki: Kolejne Pismo Regionalna Komisja Orzekająca w sprawie naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Sprawa ciągnie się od jesieni zeszłego roku, RIO pisze pisma do P. Woźniaka, Pan przekierowuje je do P. Lewandowskiej tak że one nie dochodzą tam formalnie. O co w tej sprawie chodzi?

Pan Burmistrz stwierdził, że Pan Sawicki szuka dziury w całym. Do Urzędu Gminy wpływają różne sprawy zajęcia komornicze, sądy i prze 15 lat funkcjonowania tak było i póki, co Gmina nie splajtowała i funkcjonuje. Wyjaśnił, że jeżeli Kierownik SPZOZ nie zapłaci w terminie zobowiązań wymagalnych np. ZUS a ja w sprawozdaniu o tym się dowiem to ja kieruję kierownika na komisję dyscyplinarną. Ponieważ Kierownik SPZOZ nie zapłacił zobowiązania wymagalnego został skierowany na Komisję Orzekającej o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych. Sprawa ta dotyczy relacji Skarbnik – Burmistrz dlatego to pismo zostało przekierowane do P. Skarbnik.

Pan Bogdan Sawicki powiedział, że mniej więcej od marca przychodzą dokumenty, ponaglenia z RIO gdzie żądają kont bankowych, faktur i wszystkich innych rozliczeń dotyczących SPZOZ, dotyczące dyspozycji pieniędzy z NFZ. Już trzy pisma doszły do Gminy a RIO nie otrzymuje tych dokumentów. Na razie pozostawia sprawę.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że Kierownik SPZOZ ma dostarczyć dokumenty, o czym również Komisja mnie informuje. Jeżeli kierownik nie dostarczy dokumentów to go do tego przymusi Komisja, ponieważ może nałożyć karę do 50 tys. zł. i to wszystko na ten temat.

Pan Bogdan Sawicki poprosił o wyjaśnienie pisma z Kancelarii Adwokackiej Katowice w sprawie wezwania do zapłaty dotyczące SPZOZ. Stwierdził, że pyta po to, aby ludzie, sołtysi, radni zapoznali się z ciekawymi sprawami, które są ukrywane przed wami.

Pan Burmistrz powiedział, że sprawy nie są ukrywane, ponieważ inaczej nie dostałby Pan tych dokumentów. Nie wszystkie dokumenty są udostępniane w Urzędzie Gminy ze względu na ochronę danych osobowych. To wezwanie zostało skierowane pod adresem gminy żeby gmina zapłaciła za analizator, na który kierownik Woźniak dostał pieniądze. Zadzwoń do kancelarii powiedział że Urząd nie jest właściwym organem do zapłacenia za analizator. Pan kierownik pewnie zapłaci za analizator. Do czasu zapłaty analizator jest własnością firmy, która go dostarczyła. Pan Woźniak dostarczył dokumenty do Gminy które były potrzebne, a chodziło o udokumentowanie wkładu własnego w wysokości 5 %. Ponieważ Pani Skarbnik miała wątpliwości czy wkład własny zgodnie z nową ustawą ma być 5% czy 10 % więc prosił o wyjaśnienia. To niewątpliwie przedłużyło zapłacenie transzy, którą od nas ostatecznie dostał. Do momentu dostarczenia wszystkich dokumentów przez kierownika Woźniaka nie została mu przelana kwota przyznaných pieniędzy. Analizator natomiast był w ośrodku od ubiegłego roku i działa. Gdyby pieniądze zostały przekazane 2 stycznia bez dokumentacji to przy kontroli byłoby nie tak.

Pan Bogdan Sawicki powiedział, „gdybyśmy przez rok za coś nie płacili to wiadomo jak by o nas mówili”.

Pan Jarosław Zawalich powiedział, że często bywa tak, że firma, która chce sprzedać dany produkt daje go do przetestowania na pewien czas, a termin zapłaty za sprzęt zawarty jest w umowie.

Pan Burmistrz zaproponował Panu Bogdanowi Sawickiemu, aby sięgnął 4 lata do tyłu po notę, która dostała gmina na pół miliona zł za utrzymanie koni odebranych ze Świdna. Kwota ta nie została zapłacona, ponieważ musiał rozwiązać problem, ale po to jest Burmistrzem aby znaleźć rozwiązanie. Powiedział „Nie ma nic takiego, co może być niezgodne z moim sumieniem, przekonaniem i pełnioną funkcją”.

Pan Bogdan Sawicki zapytał, o co chodzi w zawiadomieniu o rozprawie dotyczącej Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych ?

Pan Burmistrz powiedział, że chodzi o pieniądze. Gmina Mogielnica sądzi się z Mazowiecką Jednostką Wdrażania Programów Unijnych o nie przyznanie dotacji 9 mln zł na budowę Kompleksu Sportowego.

Pan Jarosław Zawalich zapytał czy działania Burmistrza są złe, jeżeli sądzą się z Jednostką Wdrażania Programów Unijnych w celu odzyskania 9 mln dotacji na Kompleks Sportowy, gdzie kompleksowo został zorganizowany sport w gminie poprzez przekrój wielu dyscyplin sportowych?

Pan Bogdan Sawicki zapytał jak wygląda sprawa z firmą Bendorf?

Pan Burmistrz odpowiedział, że zgodnie z orzeczeniem siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, jeżeli wykonawca nie zapłacił podwykonawcy zamawiający, czyli gmina musi zapłacić. W związku z tym firma Bendorf (cała dokumentacja z wyjaśnieniem przesłana P. Sawickiemu) otrzymała 266 tys zł plus odsetki, które zapłacimy.

Pan Bogdan Sawicki zwracając się do Burmistrza powiedział „ łaskawie informuję, że Pan w tym momencie również kłamie, bo gdy ja składałem pismo o wszystkie dokumenty firmy Bendorf Pan nie dał mi dwóch ostatnich najważniejszych pism, chociaż one już leżały w gminie.

Pan Bogdan Sawicki poprosił o informację na temat pisma z Prokuratury Rejonowej w Grójcu w sprawie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem NFZ.

Pan Burmistrz powiedział, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zwrócił się z zapytaniem do prokuratury, co się dzieje w sprawie zarządzania majątkiem, czyli kontrakt na ortodoncję w NFZ-cie. Odpowiedziano mówiąc krótko, że to nie nasza sprawa. Zanim Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zadał to pytanie ja również osobiście zadałem pytanie prokuraturze. Odpowiedziano, że Gmina nie jest stroną, ponieważ pieniądze nie pochodziły z Gminy tylko z Narodowego Funduszu Zdrowia. W związku z tym prokuratura zwróciła się z prośbą o przesłanie teczek akt osobowych P. Woźniaka i to zostało wysłane. Jak wygląda sprawa ja nie wiem, ponieważ nie jestem stroną.

Pan Grzegorz Michalski przekazał ważną informację dotyczącą numeru alarmowego 999. Centrum przyjmowania zgłoszeń z telefonów alarmowych zostało przeniesione do Radomia. Teraz dzwoniąc na nr Pogotowia Ratunkowego nie dodzoniemy się do Grójca tylko do Radomia. W takim przypadku proszę nie odkładać słuchawki z myślą, że źle się dodzwoniliście tylko dokonać zgłoszenia. Poprosił o przekazanie informacji mieszkańcom.

Pani Emilia Kępka zgłosiła niezadowolone wobec „nowego lekarza”, który obraża ludzi w gabinecie, lekceważy, nie chce wypisać skierowań, leku potrzebnego, którym pacjent był leczony nie przepisze. Każdy się obawia, aby nie trafić do tego lekarza. Powiedziała, że sama się z nim zetknęła i spotyka osoby, które miały styczność z tym lekarzem. Nie może taki człowiek być lekarzem niezależnie od tego, jaka jest sytuacja w przychodni. Stwierdziła również, że sytuacja w przychodni uległa znacznemu pogorszeniu mimo tego że są możliwości, aby przychodnia funkcjonowała dobrze. Nie ma, komu przekazać swoich spostrzeżeń.

Pan Burmistrz zwrócił się do Przewodniczącego Rady Miejskiej z prośbą o zaproszenie na najbliższą sesję Kierownika SPZOZ w Mogielnicy.

Przewodniczący Jarosław Zawalich powiedział, że zostanie zaproszony kierownik aby mógł się wytłumaczyć z negatywnych opinii.

Pani Emilia Kępka stwierdziła, że pewnie usłyszy stwierdzenie „dlaczego Pani do mnie z tym nie przysłała” i dodała, że ciężko jest się umówić z kierownikiem przychodni na spotkanie.

Pan Bogdan Sawicki powiedział, że Burmistrz nie wie, co się dzieje w SPZOZ i dopowiadając P. Kępcę powiedział, że gdyby Pani nie płacono pensji od maja Pani też by niechętnie do pracy chodziła.

Pani Emilia Kępka powiedziała, że jej to nie interesuje. Lekarz jest na stanowisku pracy i może to wyjaśniać ze swoim pracodawcą.

Pan Bogdan Sawicki powiedział” 3 lata temu była taka sama sytuacja próbowano doprowadzić do upadłości SPZOZ wtedy były akcje z wyrzucaniem lekarzy żeby się sami zwalniali niektórzy odchodzili z wielkim hukiem próbowano doprowadzić do upadłości SPZOZ prawdopodobnie dzieje się to teraz po raz drugi. Nie płaci się lekarzom od 3 miesięcy nie mają pensji, RIO siedzi w SPZOZ- ie, prokuratura skończyła dochodzenie przekazuje chyba to do Sądu więc nic dziwnego, że tam się dzieje coś dziwnego i jest troszkę nerwowa atmosfera”.

Pan Burmistrz powiedział, że dotarły do niego informację, że lekarze nie dostają pensji i był na spotkaniu z pracownikami. Wyjaśnił, że wszyscy, którzy są zatrudnieni na umowie o prace dostają pensję a tylko osoby będące na kontrakcie nie dostają pieniędzy, dlatego że przyjechał NFZ na kontrolę i sprawdził wypisywanie recept i badań. Powiedział, że NFZ wstrzymał pieniądze na świadczenia. Jako przykład podał wypisanie skierowania dla kobiety na badanie PSA (badania urologicznego dla mężczyzn) przez doświadczonego lekarza. Dlatego też zostały wstrzymane pieniądze. Na najbliższej sesji doktor Woźniak wyjaśni sytuację, dlaczego nie zostały wypłacone pieniądze lekarzom kontraktowym.

Pani Ewa Oraczewska potwierdziła, że sytuacja w SPZOZ jest taka jak powiedział Pan Burmistrz. Stwierdziła, że lekarze nadużywają wypisywanie badań i dlatego doszło do zablokowania środków pieniężnych. Powiedziała, że nie ma, co z tego robić afery i nie jest to wina doktora Woźniaka. Dodała również, że doktor Frączak przyszedł na miejsce Pani Bedyńskiej która odeszła na emeryturę. Na zebraniu z Radą Społeczną SPZOZ P. Woźniak powiedział, że rozmawiał z lekarzami na temat badań a mimo to niektórzy nadużywają wypisywania badań, poprzez co pieniądze znikają.

Przewodniczący Jarosław Zawalich powiedział, że na następną sesję zostanie zaproszony doktor Woźniak i odpowie na wszystkie pytania.

Pan Grzegorz Michalski powiedział, że nie można oceniać pracy lekarza z indywidualnego przypadku czy spotkania. Poprosił też, aby wyjaśnienia sytuacji SPZOZ pozostawić do czasu spotkania z Kierownikiem SPZOZ, może na tą sesję zostaną również zaproszeni członkowie RS SPZOZ i powiedzą, co się tam dzieje.

Pan Burmistrz zaproponował wprowadzenie zmian w składzie Rady Społecznej SPZOZ ponieważ połowa notorycznie nie przychodzi i jest problem z uzyskaniem kworum. W związku z tym kieruje sprawę do radnych, aby dokonać na podstawie ilości nieobecności na posiedzeniach Rady Społecznej rozszady i wymienić osoby, które nie przychodzą. Jednocześnie poinformował, aby osoby zaangażowane w sprawy SPZOZ złożyły pismo w sekretariacie z informacją, że chcą pracować w Radzie Społecznej SPZOZ.

Pan Krzysztof Wrzosek powiedział, że na drodze w Ulaskach Gostomskich porobiły się muldy i jest problem z dojazdem do posesji. Został tam wysypany tłuczeń i prawdopodobnie koparka tam porównała tak, że nie da się przejechać. Powiedział również, że mieszkańcy prosili go, aby przekazać Burmistrzowi, że nie da się przejechać drogą z Tomczyc do Ślepowoli, dlatego zaapelował o równiarkę na tą drogę.

Pan Burmistrz powiedział, że na Ulaskach Gostomskich jest problem z wysypaniem tłucznia w miejscu gdzie się przerywa droga z powodu gałęzi, które zarosły nad drogą. W związku z tym nie ma możliwości podniesienia naczepy. Rozmawiał z ojcem pani Sołtys i zięciem w sprawie podcięcia gałęzi nad drogą i nie zostało to zrobione, ponieważ „warszawiacy” nie wyrażają zgody. Sytuacja jest, jaka jest a droga jest przejezdna. Powiedział, że od 15 lat wożony jest tłuczeń i zwracał się do mieszkańców o pomoc w rozciągnięciu tłucznia i są tacy, którzy to robią bez problemu. Na jeden zestaw tłucznia, który się skawalił i zsywał na Dalboszku nie będzie wołał równiarki, bo sobie doliczy koszt dojazdu. Został jeszcze jeden rejon sołectwa do wysypania tłucznia. Przekazał P. Kaczorkowi, aby zamówił równiarkę i na wszystkie drogi gdzie został wysypany tłuczeń pójdzie równiarka i wszystko wyrówna.

Pan Jan Dudek powiedział, że ma nadzieję, iż Burmistrz znajdzie jeden zestaw tłucznia i da równiarkę.

Pan Burmistrz powiedział, że jak się skończy rozwożenie tłucznia P. Kaczorek złoży mu rozliczenie, bo jeden zestaw ma 24 a drugi ma 30 ton. Jeżeli będzie jeszcze tłuczeń zostanie on przekazany na posiedzenie komisji i tam zostanie rozdysponowany. Powiedział, że aby nie narażać się na sensację zlecił pracownikowi wykonanie zapytań ofertowych w sprawie równiarki. Najniższą cenę dał Pan Plichta z Nowego Miasta i on będzie realizował zadanie.

Wywiązała się dyskusja nad sposobem wyboru równiarki.

Pan Włodzimierz Wasiak powiedział, że korzystał z usług Pana Plichty na drodze na Pączewie i stwierdza, że robi bardzo dobrą pracę tylko potrzeba ludzi do pomocy.

Pani Alfreda Kośka podziękowała za przyznany tłuczeń i poprosiła o tłuczeń przy torach w Brzostowcu.

Pan Włodzimierz Wasiak poprosił Pani Alfredę Koşkę o napisanie podanie w sprawie przyznania tłucznia na drogę koło P. Jakubowskiego.

Pan Grzegorz Michalski w sprawie rozwożenia tłucznia na Ulaskach Gostomskich powiedział, że były kierowane prośby pracownika urzędu o pomoc w rozciągnięciu tłucznia i prawie nikt się nie zgłosił.

Pani Ewa Oraczewska powiedziała, że na drodze na Wodzicznej sama z mężem rozgarnęli tłumy na drodze i nie było więcej osób do pomocy. Wszyscy zganiają tylko na Radę i P. Burmistrza.

Pan Krzysztof Wrzosek zapytał Pana Grzegorza Michalskiego czy ma odpowiedź w sprawie wymiany, co w szkole w Michałowicach, którą miała się zająć Komisja Oświaty i Spraw Społecznych?

Pan Grzegorz Michalski powiedział, że w ostatnim czasie były dwa posiedzenia Komisji Oświaty i Spraw Społecznych, na których był. Zostały objechane wszystkie szkoły na terenie Gminy. Z tych posiedzeń ma zostać sporządzony protokół z informacjami, jakie są zapotrzebowania w danych placówkach. Po uzyskaniu takich informacji będziemy o tym dyskutować na posiedzeniu komisji. Inwestycje te są bardzo kosztowne i będą wymagały zarezerwowania środków w budżecie na przyszły rok, na pewno nie wszystkich, ponieważ wymiana centralnego ogrzewania w trzech szkołach to koszt rzędu 300 tys. zł. Radni podczas posiedzeń komisji i planowania budżetu będą musieli wybrać czy zostanie zrobione ogrzewanie w trzech szkołach czy jakaś droga.

Pan Bogdan Sawicki powiedział, że była też inna opcja, że można zrobić ogrzewanie tylko w jednej szkole, w której ta wymiana jest najbardziej potrzebna a resztę środków można przeznaczyć na coś innego. Według tego, co było na Komisji Oświaty jedna szkoła wyjątkowo potrzebuje natychmiastowej reakcji żeby zrobić ogrzewanie przed zimą. Został tylko wymieniony piec, ponieważ tamten się rozsypał a poza tym nie jest robione nic i nie wiadomo, na co się czeka.

Ad.11 Sprawy Mieszkańców

Pan Jan Dudek zapytał czy w tym roku będą dożynki?

Pan Burmistrz odpowiedział, że na chwilę obecną nie ma informacji, że jakaś wieś się zgłosiła.

Pan Jan Dudek powiedział żeby Gmina zrobiła jak w Nowym Mieście

Pan Burmistrz powiedział, że Nowe Miasto ma swoją tradycję a Gmina Mogielnica ma swoją.

Pani Beata Haške powiedziała, iż zgłaszała interwencję w sprawie demontażu znaku w Kozietułach Nowych i otrzymała pismo, w którym jest zgoda na usunięcie znaku, ale nie wie, kto to ma zrobić. Powiedziała również, iż nie ma znaku mówiącego o Kozietułach Nowych. Prosiła o ustawienie znaku mówiącego o tym, że jest miejscowość Kozietuły Nowe.

Pan Burmistrz powiedział, że nie można usunąć znaku koło stacji paliw, ponieważ w piśmie jest napisane, że trzeba opracować dokumentację zmiany organizacji ruchu na koszt Gminy.

Pani Beata Haške powiedziała, że podczas ostatnich burz w tzw. alei Kasztanowej było powalone część drzewa i interweniowała Straż Pożarna i teraz nie wiem czy aby usunąć dalszą część tego drzewa, które zagraża bezpieczeństwu, zgodę musi wyrazić konserwator zabytków?. Jakies cztery lata temu była robiona podcinka tych drzew i w chwili obecnej

należałoby znowu to zrobić, bo część suchych gałęzi w czasie większych wiatrów spadają i są zagrożeniem i bardzo prosi o takie zgłoszenie.

Pan Ireneusz Stępień zapytał, kiedy zostanie rozpoczęty remont drogi w Kozietulach Nowych, bo jesteśmy już po przetargu a przed zbiorami.

Pan Burmistrz powiedział, że w związku z tym, że Starostwo Powiatowe, Urząd Wojewódzki i Wojewódzki Konserwator Zabytków podali złe numery działek, które zostały przesłane w zgłoszeniu budowlanym i musiało być wszystko skorygowane, firma dostała pismo, że dopiero 28 sierpnia mogą wejść na budowę i mają termin do 30 września.

Na tym protokół zakończono

Protokółował

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad